

Marek Owsiany¹

Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

**Student-sportowiec w amerykańskim modelu sportu -
charakterystyka sportu uniwersyteckiego w USA**
**Student-Athletes in american model of sport – characteristic of university sport
in USA**

Streszczenie

Artykuł dotyczy aktualnego wciąż problemu uznania sportowców akademickich w Stanach Zjednoczonych za pracowników uczelni wyższych, na których odbywają oni studia, i które reprezentują w różnorodnych zmaganiach sportowych. Praca nie jest próbą zajęcia stanowiska w tejże sprawie, ale prezentuje ona najważniejsze czynniki powodujące ów spór oraz przytacza najważniejsze sprawy sądowe i szczebla federalnego związane z tym zagadnieniem, tj. petycję studentów *Northwestern University*, powództwo Eda O'Bannona czy też powództwo Samantha Sackos. Autor podejmuje również próbę zidentyfikowania najważniejszych płaszczyzn, w których należałoby wprowadzić zmiany, w celu poprawy sytuacji sportowców akademickich, co z kolei niekoniecznie musi wiązać się z nadaniem ich statusu pracownika.

Autor oparł charakterystykę i analizę zagadnienia na reprezentatywnym zbiorze publikacji autorów amerykańskich, różnorodnych dokumentów i materiałów wydanych przez organizacje funkcjonujące w amerykańskim środowisku sportowym (np. przez NCAA) oraz doniosłych rozstrzygnięciach sądowych, związanych z akademicką aktywnością sportową. W celu egzemplifikacji omawianych zagadnień autor odwołał się również niejednokrotnie do wybranych materiałów prasowych.

Artykuł prezentuje główne cechy amerykańskiego sportu akademickiego. Przybliży on najważniejsze kwestie związane z uprawianiem sportu przez studentów uczelni w USA oraz relacje panujące pomiędzy: studentami-zawodnikami, uczelniami, agentami, organizacjami różnego typu oraz ligami zawodowymi. Opis systemu przyjętego w sporcie akademickim w USA daje także sposobność do identyfikacji i oceny mocnych, jak również słabych jego stron.

Słowa kluczowe: sport, akademicki, zawodnik, student, NCAA, NFL, NBA, NHL, MLB, draft, agent sportowy, stypendia, kariera dwutorowa

¹ mgr Marek Owsiany, e-mail: marko_owsiany@interia.pl

Abstract

This article concerns the continuously actual issue of deeming student-athletes in United States of America employees of their universities, where they study and which they represent in various sports competitions. This text is not an attempt to take a stand on an aforementioned issue, however it does present the most important factors creating that dispute. Moreover it adduces the most representative and significant judicial cases and other from federal level which are connected with this issue, i.e.: the Northwestern University petition, the Ed O'Bannon's lawsuit or the lawsuit of Samantha Sackos. What is more, the author tries to identify the essential frames where bylaws should be altered in order to improve the situation of student-athletes, which does not necessarily result in granting them an employee status on the other hand.

The author based his characteristic and analysis of this issue on a representative collection of publications by American authors, various documents and other materials issued by organizations which function in the American sports environment (e.g. NCAA) and the most significant rulings connected with academic sport. In order to exemplify the above-mentioned issues, the author used several times chosen press materials.

This article presents major features of the American academic sport. It brings closer the most important matters linked with practicing sport by students at universities in the United States and relationships between student-athletes, universities, agents, different types of organizations and professional leagues. Description of the system established in academic sport in the United States gives also the opportunity to identify and evaluate its advantages and disadvantages.

Keywords: sport, university, player, student, NCAA, NFL, NBA, NHL, MLB, draft, sports agent, scholarship, dual career

Na początku XX wieku, w roku 1905, swoje funkcjonowanie rozpoczęła *National Collegiate Athletics Association* (dalej jako: NCAA). Było to efektem rosnącego zapotrzebowania na uregulowanie i organizację sportu akademickiego w Stanach Zjednoczonych. Wcześniejsze, XIX-wieczne, początki studenckiej rywalizacji sportowej były skromne i z całą pewnością miały charakter amatorski. Jej rozwój jednak, nie tylko w latach 1852-1905, tj. pomiędzy pierwszym uniwersyteckim pojedynkiem sportowym żółg wioślarskich a wspomnianym powstaniem NCAA, ale przede wszystkim w XX wieku, doprowadził do sytuacji, w której współczesny amerykański sport akademicki ma trudny do sprecyzowania charakter. Rywalizacja będąca u zarania bezsprzecznie amatorską, dziś nie jest już tak obiektywnie postrzegana. Można bowiem wskazać obecnie na szereg aspektów, które budzą uzasadnione wątpliwości w kwestii czy współczesny student-sportowiec w Stanach Zjednoczonych, jest amatorem, czy też profesjonalistą. Rozważania na ten temat podjęto zarówno w literaturze, jak również problem ten stał się przedmiotem powództw wnoszonych najczęściej przez byłych studentów, którzy uprawiali sport na swoich uczelniach, przeciwko NCAA. Na uwagę zasługują

przede wszystkim: petycja złożona przez studentów *Northwestern University* (dalej jako: NWU) do *National Labor Relations Board* (dalej jako: NLRB), powództwo Samantha Sackos przeciwko NCAA, śledztwo NCAA wobec Reggie'go Busha i programu koszykarskiego prowadzonego w tym samym czasie na *University of Southern California* (dalej jako: USC) oraz słynnemu powództwu Eda O'Bannona przeciw NCAA (oraz *Collegiate Licensing Company* (dalej jako: CLC) i firmy *Electronic Arts* (dalej jako: EA).

Współcześnie NCAA jest organizacją, która w sposób całkowity zawiaduje sportem akademickim w Stanach Zjednoczonych. Instytucja ta, mająca swoją siedzibę w Indianapolis, w stanie Indiana, ogólnie prezentuje swoją misję w następujący sposób: „*The National Collegiate Athletic Association* jest organizacją aktywnie zarządzaną przez jej członków, dedykowaną zabezpieczeniu pomyślności studentów-sportowców oraz wyposażeniu ich w umiejętności prowadzące do osiągnięcia sukcesu na arenie sportowej, sali wykładowej, a także w ciągu całego ich życia”. NCAA zrzesza uczelnie zarówno prywatne jak i publiczne na terenie praktycznie całych Stanów Zjednoczonych. Zawiaduje ona rozgrywkami sportowymi w wielu różnorodnych dyscyplinach, zarówno indywidualnymi, jak i zespołowymi. W ramach NCAA rywalizacja została podzielona na 3 szczeble (dywizje), tj. od *Division I* do *Division III*. Obecnie na wszystkich tych poziomach rywalizują sportowcy akademicy z około 1000 uniwersytetów, college'ów i innych instytucji. W *Division I*, która posłuży jako przykład w niniejszym tekście, corocznie konkuruje ze sobą ponad 6 tys. zespołów, tworząc zarazem możliwość udziału w zmaganiach sportowych dla ponad 170 tys. studentów-sportowców [*About the NCAA* 2016]. NCAA, jako organizator rozgrywek sportowych, reguluje szereg kluczowych dla zawodników i uczelni członkowskich kwestii, takich jak np.: transfery, uprawnienie do gry czy zasady współpracy z agentami sportowymi. Rola tej organizacji w amerykańskim sporcie akademickim jest więc kluczowa i niepodważalna.

Jedną z kwestii, która może wzbudzać wątpliwości, czy studenci sportowcy w Stanach Zjednoczonych wciąż są amatorami czy też już profesjonalnymi zawodnikami, jest infrastruktura sportowa wykorzystywana w *Division I*. Na przykładzie stadionów do futbolu amerykańskiego zauważamy, że na najwyższym poziomie studenci-sportowcy rywalizują na wysoce zróżnicowanych arenach. Pod względem rozmiaru widowni jakie mogą one zgromadzić, rozpiętości są ogromne. Największą areną NCAA jest *Michigan Stadium*, który nie bez przyczyny nazwany został potocznie „*The Big House*” i może pomieścić ponad 107 tys. widzów. Jest to jeden z 8 obiektów, których pojemność przekracza próg 100 tys. osób. Oprócz nich, kolejnych 19 jest w stanie pomieścić widownię rzędu od 70, do ponad 90 tys. widzów [*College Football Stadium Comparisons* 2016]. Warto podkreślić, że są to obiekty wykorzystywane praktycznie wyłącznie przez zespoły akademickie i należące do uczelni wyższych, choć znane są przypadki, w których drużyny akademickie i profesjonalne kluby z *National Football League* (dalej jako: NFL) wspólnie korzystają z danej areny. Tak było chociażby w przypadku studenckiego zespołu futbolu amerykańskiego z *University of Massachusetts*, który gościł na *Gillette Stadium*, będącym na co dzień areną klubu *New England Patriots* [Pennington 2012]. Innym przykładem może być wracająca do Los Angeles z St.

Louis, na zasadzie relokacji drużyny, inna ekipa z NFL, *Rams*. Drużyna ta decyzją władz ligi powróci od sezonu 2016/2017 do Los Angeles, gdzie występowała w latach 1946-1994 i osiągała najwyższy procent wygranych spotkań w swojej historii. Zanim *Rams* zagoszczą na swoim nowym stadionie, będą tymczasowo rozgrywać spotkania na *Los Angeles Coliseum*, który jest areną USC i może pomieścić ponad 93 tys. widzów [*Rams headed back to Los Angeles; Chargers have option to join* 2016]. Z drugiej strony należy jednak zaznaczyć, że nie każdy zespół w *Division I* ma tak ogromny obiekt futbolowy jak ten w Michigan czy drugi w kolejności i zaledwie o około 1000 miejsc mniejszy *Beaver Stadium*. Na przeciwległym krańcu listy futbolowych stadionów akademickich znajdują się bowiem takie obiekty jak, jeden z najnowszych, Jerry Richardson Stadium mogący pomieścić ponad 15 tys. kibiców czy 16-tysięczny *Kibbie Dome*. Oprócz nich, na tym poziomie rozgrywek futbolowych, znaczną grupę stanowią 20-kilku i 30-kilku tysięczne obiekty. Znaczne zróżnicowanie zauważalne jest również w zakresie wieku aren sportowych. Najstarszym i przy okazji jednym z największych stadionów w NCAA *Division I* jest *Kyle Field* z 1904 r., należący do uczelni *Texas A&M*. Obok nich jednak funkcjonują areny nowe, wybudowane w roku 2014 [*College Football Stadium Comparisons* 2016]. Omówiony powyżej przykład uświadamia, że infrastruktura w amerykańskim sporcie akademickim nie odbiega dalece od tej na profesjonalnym poziomie, a nierzadko jest na takim samym poziomie. Ten stan rzeczy jest zauważalny zwłaszcza w przypadku czterech najpopularniejszych dyscyplin w Stanach Zjednoczonych, tzw. *big four*, tj. futbolu amerykańskiego, koszykówki, baseballa i hokeja na lodzie. Nie każda dyscyplina jest w tak wysokim stopniu zorganizowana na poziomie uczelni. Mimo to, przykład uniwersyteckiego futbolu amerykańskiego dowodzi, że sport: jest w stanie zgromadzić znaczne ilości widzów na stadionach (ale także przed telewizorami), generuje tym samym wymierne zyski finansowe dla uczelni, które inwestowane są w obiekty sportowe i wspierają dyscypliny mniej dochodowe oraz, że poziom rozgrywek stoi na wysokim (niemal profesjonalnym) poziomie, który jest atrakcyjny dla kibiców i stacji telewizyjnych.

Kolejną kwestią świadczącą o profesjonalnym charakterze sportu akademickiego są wywołane powyżej, szeroko pojęte, finanse. W obowiązującym od 1 sierpnia 2015 r., *2015-16 NCAA Division I Manual*, podkreślane jest znaczenie amatorskiego charakteru sportu akademickiego w Stanach Zjednoczonych i doniosła rola jaką pełni NCAA w ochronie tego stanu rzeczy. Zapisy poświadczające powyższą tezę znajdujemy już we wstępnej części tego dokumentu w art. 1.2 c) „Cele”, zgodnie z którym do celów organizacji należy wspieranie jej członków w przyjęciu zasad kwalifikacji stosując się do zadowalających standardów stypendiów, postępowania z duchem sportu i amatorstwa [*2015-16 NCAA Division I Manual* 2015]. Kolejną dominującą regułą ustanowioną przez NCAA jest tzw. *the principle of amateurism*, o którym stanowi art. 2.9 [*2015-16 NCAA Division I Manual* 2015]. Zgodnie z treścią tego przepisu, studenci-sportowcy powinni być amatorami w zmaganiach międzyuczelnianych, a ich udział winien być motywowany przede wszystkim względami edukacyjnymi i czerpaniem korzyści fizycznych, mentalnych i społecznych. Ponadto podkreśla się, że międzyuczelniana rywalizacja sportowa powinna być wykonywana z zamiłowaniem, a studenci-sportowcy powinni być chronieni przed wykorzystaniem ich przez przedsięwzięcia natury profesjonalnej i

komercyjnej. W związku z tym zawodnicy akademicki, w odróżnieniu od profesjonalistów, nie otrzymują wynagrodzenia za uprawianie sportu. Są oni, nie wszyscy i nie w równym stopniu, beneficjentami stypendiów sportowych, które nie stanowią ich dochodu. W literaturze autorzy wspominają o kwotach różnej wielkości. Lori K. Mans i J. Evan Gibbs, na łamach *The Florida Bar Journal*, wspominają o rocznej kwocie od 61 do 76 tys. dolarów, co daje w ciągu 4 lat kwotę około ćwierć miliona dolarów. Te pieniądze pozwalały sfinansować stypendystom czesne, zakwaterowanie czy też podręczniki [Mans, Gibbs 2015]. Z kolei Theodore Ross prezentuje wyliczenie innego rodzaju. Zgodnie z jego wyliczeniami kwota wydawana przez uczelnię na jednego studenta nieuprawiającego sportu sięga blisko 15 tys. dolarów. Kwota ta wzrasta średnio około dziesięciokrotnie, do ponad 150 tys. dolarów, w przypadku studentów-sportowców uprawiających futbol amerykański w *Division I*, w 2013 r. Porównując te kwoty do rocznych zarobków trenera futbolu amerykańskiego Nicka Sabana z *University of Alabama*, które w 2014 r. sięgnęły ponad 7, 16 mln dolarów, czy też wynagrodzenia za sezon Mike'a Krzyzewskiego trenującego koszykarzy *Duke University*, które wyniosły ponad 9,68 mln dolarów, zauważamy przepaść jaka dzieli zawodników od trenerów. Z drugiej strony wywołujemy jak świadomym jak znaczne kwoty uczelnie są gotowe przeznaczyć, by zatrudnić fachowców, którzy pozwolą im rywalizować o najwyższe cele sportowe [Ross 2015]. Innego rodzaju dane przytaczają wspomniani wcześniej Mans i Gibbs. W przywołanym powyżej artykule pt. „*Student Athletes as Employees?*” zaprezentowali oni bardzo ogólny bilans przychodów i wydatków na program futbolu amerykańskiego prowadzonego na NWU w latach 2003-2012. Przychód rzędu 235 mln dolarów przy kosztach w wysokości 159 mln dolarów pozwolił wygenerować w tym okresie dochód w wysokości 76 mln dolarów tylko z działalności samych futbolistów. Dane dotyczące kolejnego sezonu 2012/2013 tylko potwierdziły utrzymanie tego trendu. W tym czasie bowiem NWU zarobiło na grze zespołu futbolowego 8,4 mln dolarów [Mans, Gibbs 2015]. Kwoty zaprezentowane powyżej są dalekie od amatorskiego obrazu sportu, który w założeniu powinien być non-profitowy. Można zgodzić się, że studenci-sportowcy, nawet ci najzdolniejsi, z pełnym stypendium sportowym, nie zarabiają z tytułu uprawiania sportu tak jak profesjonaliści. Nie wynika to jednak z charakteru ich rywalizacji, który bezsprzecznie generuje ogromne zyski. Próżno też dopatrywać się w przypadku większości z nich motywacji do międzyuczelnianych zmagania sportowych wynikających z zamiłowania. Najlepsi zawodnicy w sposób oczywisty liczą na kontynuację swojej kariery sportowej w ligach profesjonalnych. Część, ze względu na ich sytuację społeczno-materialną, wykorzystuje sport uniwersytecki do zdobycia wyższego wykształcenia i co za tym idzie poprawy swych perspektyw na przyszłość. Uzasadnione jest więc twierdzenie, że im wyższy poziom sportowy studenta-sportowca, tym bliżej mu do statusu profesjonalisty. Sprawiedliwie jednak należy oddać, że tyczy się to jedyni grupy zawodników *Division I*. W dywizjach niższych sport akademicki bliższy jest rywalizacji amatorskiej.

Warto w tym miejscu wspomnieć również o innego rodzaju korzyściach, jakie uczelnie amerykańskie czerpią ze sportu, a zwłaszcza ze sportu na najwyższym poziomie w ramach NCAA. Chodzi o profity niematerialne lub materialne tylko pośrednio. Wiąże się to z budowaniem marki uniwersytetu, jego pozytywnego

odbioru w społeczeństwie. Charlie Donnor, zajmująca się rozwojem sportowym na *University at Buffalo* określa tę kwestię w sposób przejrzysty: „Celem futbolu w ramach FBS (*Football Bowl Subdivision [Divisional Differences and the History of Multidivision Classification 2016]*) jest zbudowanie marki uniwersytetu. Pokazuje to nam miejsca, do których nigdy wcześniej byśmy nie doszli, (...) Niesie to ze sobą pozytywny skutek nawet jeśli droga do regularnych zwycięstw jest daleka, (...) I wiem, że nasi studenci chcą, abyśmy rywalizowali na możliwie najwyższym poziomie.” [Pennington 2012].

Również popularność i wizerunek zawodników na poziomie rozgrywek akademickich jest w pewnym stopniu podobny do tego na szczeblu profesjonalnym. Z jednej strony należy zwrócić uwagę, że młodzi, perspektywiczni zawodnicy zyskują znaczną popularność jeszcze zanim dzięki selekcji w *Draft'cie*, trafią do którejś z lig zawodowych. Doskonale obrazuje to przypadek Joey'a Bosa z *Ohio State University*. O utalentowanym zawodniku popularnych *Buckeyes*, grającym w zespole futbolowym jako *defensive end*, mówiło się wiele od dawna, jednak szczególnie zainteresowanie mediów wzmogła decyzja zawodnika i jego rodziny o przeprowadzce do, odizolowanego od społeczności studenckiej, mieszkania. Bosa chciał w ten sposób uniknąć pokus czyhających w kampusie i ograniczyć do minimum możliwość narażenia na szwank swojej, swojej prawdopodobnie wysokiej, pozycji w *Draft'cie* [Niesen 2016]. Josh Levine opisując historię Bosa również przytacza słowa Joan Niesen: „On nie mógł wyjść na High Street, nieopodal kampusu, żeby nie zostać otoczonym przez tłum,” [Levin 2016], co w dobitny sposób opisuje skalę jego popularności [Levin 2016]. Studenci sportowcy podobnie jak ich profesjonalni odpowiednicy są osobami rozpoznawalnymi. Skala popularności zależy oczywiście od poziomu sportowego danego zawodnika, jak również od uczelni, której barwy reprezentują i dyscypliny sportu, w której rywalizują. W zależności od konkretnego przypadku, poziom renomy studenta-sportowca jest więc zróżnicowany. Z drugiej strony należy podkreślić, że sportowcy akademicy są obecni w przestrzeni publicznej za sprawą różnych środków przekazu. Oczywiście w większości przypadków podlegają oni kontroli ze strony sztabu szkoleniowego. Dotyczy to zwłaszcza wypowiedzi dla mediów ogólnokrajowych i regionalnych oraz aktywności w Internecie (głównie w różnego rodzaju mediach społecznościowych). Kontrola ta odgrywa doniosłe znaczenie, albowiem trener główny w danym programie sportowym, może zredukować lub pozbawić studenta-sportowca stypendium z różnych względów [Mans, Gibbs 2015]. Oprócz aktywności internetowej i obecności w telewizji zawodnicy uniwersyteccy są bohaterami gier komputerowych, a nawet zauważa się ich obecność w prasie, książkach czy filmie, o czym mowa będzie między innymi w dalszej części tekstu.

Jednym z najważniejszych aspektów, który skłania do refleksji nad statusem współczesnych studentów-sportowców w Stanach Zjednoczonych jest proporcja czasu przeznaczanego przez nich na zajęcia związane z uprawianiem sportu, czy też patrząc szerzej obecnością w danym programie sportowym, a czasem poświęcanym na zajęcia edukacyjne wynikające z programu studiów. Przywołani wcześniej Mans i Gibbs dokładnie opisują jak wygląda konstrukcja sezonu w przypadku futbolistów amerykańskich NWU. Zgodnie z podanymi przez nich wyliczeniami, zawodnicy w tej dyscyplinie, na tejsze uczelni,

poświęcają znaczne ilości czasu na uprawianie sportu w ciągu całego roku. Obciążenie ich obowiązkami związanymi z funkcjonowaniem programu sportowego jest oczywiście zmienne i osiąga największą intensywność w trakcie sezonu zasadniczego i okresu przygotowawczego. Wtedy, zawodnicy są w stanie przeznaczyć na czynności związane z programem nawet do 60 godzin tygodniowo [Mans, Gibbs 2015]. Warto w tym miejscu przywołać reguły, jakie w tym zakresie ustanowiła NCAA. Zgodnie z art. 17. 1. 7. 1 sportowcy akademicki mogą poświęcić nie więcej niż 4 godziny dziennie na zajęcia sportowe i nie więcej niż 20 godzin tygodniowo [2015-16 NCAA Division I Manual 2015]. Różnica jest więc znaczna. Należy jednak podkreślić, że nie wszyscy zawodnicy są w równie wysokim stopniu obciążeni aktywnością sportową. Zależy to, jak we wcześniejszych przypadkach, od ich poziomu sportowego, dyscypliny, uczelni, płci oraz tego czy i w jakim zakresie są oni beneficjentami systemu stypendialnego. Oficjalnie NCAA przykładła wielką wagę do tego, by proporcje z art. 17. 1. 7. 1 nie były naruszane. Faktycznie jednak istnieją dowody na to, że zajęcia sportowe traktowane są w pewnych przypadkach w sposób priorytetowy, w odniesieniu do zajęć naukowych. Warto też podkreślić, że sportowcy akademicki w najintensywniejszym sportowo okresie roku akademickiego poświęcają zajęciom związanym z funkcjonowaniem programu sportowego więcej czasu niż szeregowi pracownicy różnych branż, których obowiązuje 40-godzinny tydzień pracy.

Rozważaniom poświęconym rzeczywistemu charakterowi statusu sportowców akademickich towarzyszy także kwestia różnorodnego statusu studentów-sportowców względem siebie. Co zostało już wcześniej zaznaczone, nie wszyscy sportowcy, nawet na tym samym poziomie rozgrywek, np. *Division I*, są w identycznej sytuacji. Szczególną rolę w tej kwestii odgrywa tzw. *tender offer*. Jest to rodzaj umowy oferowany młodym sportowcom, którzy opuszczali szkołę średnią i stali przed wyborem uczelni wyższej. Umowa ta określała i regulowała kwestię stypendium sportowego. *Tender offer* zawiera również klauzule regulujące wstrzymanie wypłaty kwot stypendialnych w sytuacji, w której zawodnik stanie się, z różnych względów, nieuprawniony do rywalizacji sportowej [Mans, Gibbs 2015]. Zgodnie z opinią Dyrektora Regionalnego NLRB w sprawie związanej z petycją złożoną przez zawodników futbolu amerykańskiego NWU, *tender offer* ma charakter umowy o pracę między daną uczelnią a studentem-sportowcem. Kontraktowy charakter tej umowy jest również potwierdzany przez autorów w literaturze. Rywalizacja o najzdolniejszych zawodników nie jest bezpodstawna. Wspomniane na początku niniejszego artykułu dochodzenie NCAA wobec USC dotyczyło właśnie naruszeń reguł rekrutacyjnych jakich dopuszczono się w związku z programem koszykówki. Innym przykładem mogą być zarzuty wysuwane pod adresem *University of Mississippi* (dalej jako: Ole Miss) i Laremy'ego Tunsila. Poza zarzutami natury karnej, związanymi z rzekomym stosowaniem przemocy domowej, podnoszone są również oskarżenia w zakresie rzekomego przyjęcia różnego rodzaju benefitów oferowanych przez agentów sportowych [*Report: NCAA investigating Ole Miss for alleged rules violations*, 2015]. Nie jest to pierwszy przypadek pojawienia się uzasadnionych wątpliwości względem legalności rekrutacji studenta-sportowca do Ole Miss. Przed laty, w podobnej sytuacji znalazł się Michael Oher, jedna z obecnych gwiazd NFL. W jego przypadku podjęto próby w celu ustalenia, czy

zastępczy rodzice zawodnika, Państwo Leigh Anne i Sean Tuohy, nie mieli na niego nadmiernego wpływu, przy wyborze Ole Miss z pośród szeregu innych zainteresowanych nim uczelni. Jest bowiem powszechnie wiadomo, że oboje są absolwentami *University of Mississippi* i jawnie wspierali Ohera. Dochodzenie NCAA nie dostarczyło jednak dowodów wskazujących na nieprawidłowości. List intencyjny zawodnika został tym samym utrzymany w mocy [Briley 2013]. W artykule, opublikowanym na łamach *Congressional Digest*, jednoznacznie stwierdzono, że *tender* pełni funkcję umowy o pracę, a ze względu na obowiązujące restrykcje dodatkowego wynagradzania studentów uprawiających sport, zawarte w przepisach NCAA, praktycznie całkowicie uzależnia ona ich materialnie, od uczelni [Congressional Digest 2015]. Z takim podejściem spotykamy się również w przypadku orzecznictwa sądów amerykańskich, co wskazuje Sean M. Hanlon [Hanlon 2006]. W związku z tym, ze względu na majątkowy charakter i podobieństwa do umów regulujących stosunki pracy, fakt stosowania ich w stosunkach prawnosportowych oraz zastosowania wobec nich regulacji ustanawianych przez podmioty sportowe, można przyjąć, że umowy typu *tender* mają charakter zbliżony do kontraktu sportowego. Nie wszystkim zawodnikom rywalizującym w rozgrywkach organizowanych przez NCAA, oferowane są stypendia, a jeśli studenci-sportowcy otrzymują taką ofertę, stypendium nie musi być pełne (*full scholarship*). Zawodników na poziomie akademickim, którzy nie otrzymują żadnego stypendium sportowego określa się mianem *walk-on players*. Przytoczony przez *Sports Illustrated* przypadek Chada Dixona, futbolisty z głębokich rezerw zespołu *Colorado State University*, prezentuje dwie zasadnicze różnice rozgraniczające stypendystów sportowych od pozostałych zawodników akademickich. Pierwszą, rzeczą jasną, jest kwestia finansowa. *Walk-on players* jako „niestypendyści” nie są uzależnieni materialnie od uczelni. Najczęściej są więc zmuszeni do podjęcia pracy, podobnie jak uczynił to Chad Dixon, który aby opłacić swoje czesne, pracował na dwóch etatach. Drugą różnicą jest potencjał sportowy, który w przypadku *walk-on players* jest zazwyczaj znacznie niższy [Maisel 2002]. Oprócz różnic natury materialnej między zawodnikami akademickimi będącymi adresatami różnego poziomu wsparcia finansowego od uczelni lub nawet jego braku, należy podkreślić, że na status studentów-sportowców wpływa też ich płeć i rodzaj uprawianej dyscypliny. W przypadku płci należy być dalekim od doszukiwania się form dyskryminacji. Te dwa czynniki wpływają w rzeczywistości na popularność danych rozgrywek, a co za tym idzie, na ich dochodowość.

Kwestię *tender offer*, rekrutacji na uczelni i programów stypendialnych uzupełnia kwestia tzw. *boosters*, o których nie wprost wspomniano powyżej. Kogo określa się tym mianem? Państwo Leigh Anne i Sean Tuohy, zamożni absolwenci Ole Miss, należą właśnie do grona *boosters* tej uczelni. Mimo iż nie są oni oficjalnie związani z *University of Mississippi*, wspierają oni ten uniwersytet i na tej podstawie właśnie oparto podejrzenia, jakoby mieli oni nadmiernie wpływać na decyzję Michaela Ohera, po tym jak ukończył edukację w szkole średniej. Działalność osób określanych takim mianem jest przede wszystkim nieoficjalna i niejednorodna.

Kończąc rozważania dotyczące wybranych kwestii komplikujących ocenę statusu studentów-sportowców w Stanach Zjednoczonych, warto przejść do

omówienia kazusów prawnych związanych z rozważaniami na temat amatorskiego bądź profesjonalnego charakteru akademickiej rywalizacji sportowej.

Naruszenie przepisów ustanowionych przez NCAA może również wiązać się z relacjami na linii student-sportowiec - agent sportowy. Nieprawidłowości tego typu dopuścił się jeden z wyróżniających się zawodników, zarówno na poziomie akademickim jak i NFL, Reggie Bush. Ten wyjątkowo utalentowany futbolista amerykański, zdobywca prestiżowego *Heisman Memorial Trophy* w 2005 roku, musiał zwrócić tę nagrodę po tym jak ujawniono dowody świadczące o przyjęciu przez niego i jego rodzinę nielegalnych korzyści od agenta sportowego [Ross 2015]. Zgodnie z treścią art. 12. 3. 1 każdy kto wyrazi zgodę (ustnie bądź pisemnie) do bycia reprezentowanym przez agenta w celach marketingowych, związanych z jego umiejętnościami sportowymi lub reputacją w danej dyscyplinie zostanie uznany za nieuprawnionego do udziału w sporcie międzyuczelnianym [2015-16 NCAA Division I Manual 2015]. Ta generalna zasada została rozszerzona w dalszych regulacjach *2015-16 NCAA Division I Manual*, zgodnie z którymi student-sportowiec utraci uprawnienia do udziału w akademickiej rywalizacji sportowej, jeżeli zwiąże się z agentem sportowym umową (również pisemną bądź ustną) do reprezentowania jego interesów w przyszłych negocjacjach w sporcie profesjonalnym lub gdy przyjmie on, jego krewni lub znajomi korzyści materialne od potencjalnego agenta. Do takiej sytuacji doszło właśnie w przypadku Reggie'go Busha. Ujawniono, że związał się on umową z agentem i przyjął kwotę rzędu tysięcy dolarów, darmowe bilety lotnicze i benefity innego rodzaju dla siebie i członków swojej rodziny. Dodatkowo w wyniku dochodzenia przeprowadzonego przez związek z NCAA *Committee on Infractions* (dalej jako: COI) [Division I Committee on Infractions 2016] ujawniono szereg naruszeń przepisów rekrutacyjnych oraz nielegalnych płatności popełnionych przez USC w trakcie studiów Busha. Sankcje zostały zastosowane również wobec programu koszykarskiego [McArdle 2015]. Restrykcje w zakresie reprezentacji przez agentów sportowych odróżniają sytuację studentów-sportowców od profesjonalistów. Co więcej, na bardzo interesującą kwestię, zawartą w art. 12. 3. 3 zwraca uwagę David McArdle. Przepis ten zabrania sportowcom, korzystania z pomocy agentów w celu zdobycia stypendium sportowego. Oznacza to więc, że oddziaływanie reguł NCAA obejmuje również młodych zawodników, którzy jeszcze nie zostali przyjęci na uczelnię wyższą [McArdle 2015].

Sprawami, które bezpośrednio jednak dotyczą kwestii statusu sportowców akademickich w Stanach Zjednoczonych są: petycja futbolistów amerykańskich NWU, złożona do NLRB oraz spór prawny Samantha Sackos z NCAA. Zawodnicy programu futbolowego NWU, o których mowa była wcześniej, we fragmencie dotyczącym kwestii finansowych, rozpoczęli starania o uznanie ich za pracowników. W tym celu złożyli oni w regionalnym biurze NLRB, właściwym dla nich miejscowo, petycję w celu uznania ich statusu jako osób zatrudnionych przez NWU. Co ciekawe, na szczeblu regionalnym, właściwym miejscowo dla ich uczelni, spotkali się oni z pozytywną reakcją NLRB. Dyrektor regionalny Peter Sung Ohr, przychylił się do twierdzenia zawodników złożonego za pośrednictwem *College Athletes Players Association* (dalej jako: CAPA) podkreślając, 26 marca 2014 roku, że są oni pracownikami NWU. Swoje stanowisko, zbieżne z wolą studentów

akademickich NWU Sung Ohr oparł głównie na kwestiach finansowej, a zwłaszcza na omawianej wcześniej dochodowości programu futbolowego prowadzonego przez tę uczelnię. Sung Ohr zaznaczył, że definicja terminu „pracownika” powinna być stosowana możliwie jak najszerszej. „Pracownikiem” w jego mniemaniu jest osoba, która świadczy pracę na rzecz innych (pracodawcy) na podstawie umowy zatrudnienia, pod ich kontrolą lub z uwzględnieniem prawa takiej kontroli i za otrzymaniem w zamian zapłaty [Mans, Gibbs 2015]. Między tym ujęciem a obowiązującymi obecnie przepisami prawa polskiego, można rozpoznać szereg podobieństw, zwłaszcza biorąc pod uwagę art. 22. §1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeksu pracy (dalej jako: KP) [Ustawa z 26 czerwca 1974]. Ta przychylna interpretacja dyrektora regionalnego NLRB na szczeblu stanowym, została uchylona na szczeblu federalnym, czego konsekwencją jest pozbawienie futbolistów amerykańskich NWU prawa do posługiwania się statusem pracownika uczelni (profesjonalisty), a co za tym idzie, uniemożliwiła im też powołanie do życia organizacji związkowej [McCann 2015a]. Oznacza to, że reprezentacja interesów studentów-sportowców nie ulegnie wzmocnieniu. Organizacje takie jak CAPA lub *National College Players Association* (dalej jako: NCPA) niedostatecznie chronią interesów sportowców akademickich. Nie stanowią one również odpowiedniej przeciwwagi dla NCAA. Mimo to, warto zauważyć, że NLRB reguluje kwestie pracownicze na rynku prywatnym. Oznacza to więc, że jej decyzja odmawiająca studentom-sportowcom z NWU statusu pracownika dotyczy tylko uczelni prywatnych. Sportowcy akademicy z uczelni państwowych mogą wciąż podejmować próby przyznania im takiego statusu mimo, że wiąże się szeregiem trudności różnej natury. W obliczu przyznania zawodnikom uniwersyteckim statusu profesjonalistów, w zakresie negocjacji warunków zatrudnienia, uczelnie zmuszone byłyby do pertraktacji z CAPA (lub inną organizacją reprezentującą studentów-sportowców) albo, gdyby taki status przyznano, a nie powołano do życia organizacji związkowej, negocjacje prowadzone byłyby pomiędzy uczelnią a danym zawodnikiem. Istotną wątpliwość budzi również równe traktowanie płci na rynku pracy, albowiem powszechnym zjawiskiem jest mniejsza dochodowość i popularność dyscyplin kobiecych, niż męskich. Kwestie podatkowe znacznie ograniczyłyby dochodowość sporty akademickiego, który obecnie nie jest opodatkowany. Wątpliwości budzi też kwestia uczestnictwa w rozgrywkach uniwersyteckich zawodników zza granicy. Problem dotyczy przyznania im odpowiedniej wizy [McCann 2015a].

Z powództwem przeciwko NCAA i wszystkim uczelniom zrzeszonym w *Division I*, podobnym do petycji złożonej przez futbolistów amerykańskich NWU, wystąpiła do sądu rejonowego właściwego dla Południowego Dystryktu Illinois była piłkarka nożna *University of Huston*, Samantha Sackos. W odróżnieniu od działań sportowców z NWU przed NLRB, Sackos powołała się na *Fair Labour Standards Act* (dalej jako: FLSA), który dotyczy zarówno sektora prywatnego, jak również publicznego. Oznacza to więc, że decyzja w tej sprawie będzie wiążąca dla obu tych typów uczelni wyższych. Ponadto powództwo złożone przez Sackos nie zostało ograniczone do *scholarship athletes* i zawodników znajdujących się w sytuacji podobnej. Tym samym uwzględnia ono interesy każdego, kto znajdzie się w sytuacji podobnej do powódki, bez względu na relacje finansowe łączące go z uczelnią.

Zgodnie z ogólnym twierdzeniem stanowiącym podstawę powództwa, zawodnicy akademicy w Stanach Zjednoczonych spełniają kryteria, jakie zawarto w FLSA co bezsprzecznie pozwala uznać ich za tymczasowych pracowników uniwersytetów, które podjęły rywalizację sportową na szczeblu *Division I*. Znamienny w tym świetle wydaje się zapis ujęty w operacyjnym akcie prawnym (art. 10b24 (b)), wydanym do FLSA, zgodnie z którym relacje pracownicze istnieją generalnie w przypadku studentów, których obowiązki nie są częścią ogólnego programu nauczania i którzy otrzymują pewną rekompensatę [*Field Operations Handbook – 6/12/98 Chapter 10* 2016]. Nie jest to, co więcej, jedyny fragment tego aktu, którym posłużyła się Sackos, dla umotywowania swojego stanowiska [Mans, Gibbs 2015].

Kolejną sprawą sądową, która wskazuje na nierówność pozycji studentów-sportowców z jednej strony, a uczelni, NCAA i podmiotów przy niej afiliowanych i z nią współpracujących z drugiej, jest powództwo zbiorowe wytoczone przez Eda O'Bannona i innych byłych koszykarzy uniwersyteckich przeciwko NCAA, *Electronic Arts* (dalej jako: EA) i *Collegiate Licensing Company* (dalej jako: CLC) [*About CLC* 2016]. Podstawą, na której oparta została dominująca pozycja strony pozwanej względem sportowców akademickich było przedkładanie do podpisu przez uczelnie dokumentów, które z jednej strony zezwalały na wykorzystanie wizerunku zawodników, a z drugiej stanowiły równocześnie warunek uprawniających ich do gry. Umowy tego typu drastycznie ograniczały sportowców akademickich, nie pozostawiając im faktycznego pola manewru i nazywane są mianem *contract of adhesion* lub *no-choice contracts*. Co oczywiste nie ulega wątpliwości, że NCAA i CLC czerpią ogromne zyski ze współpracy z takimi podmiotami jak EA czy stacja telewizyjna ESPN [McCann 2015b]. W przedmiotowej sprawie naruszeniu uległy więc prawa do wizerunku studentów-sportowców, tzw. *NIL rights*. Orzeczenie, które wydano w tej sprawie, ograniczone zostało jedynie do ustalenia, czy reguły NCAA są zgodne z prawem antymonopolowym. Co istotne, odrzucono stanowisko NCAA o związku *NIL rights* z amatorskim charakterem sportu. Ponadto uznano, że stacje TV, firmy medialne i producenci gier nie są zobowiązani do negocjowania licencji grupowych ze sportowcami akademickimi [McCann 2015c].

Status sportowców akademickich w Stanach Zjednoczonych wciąż jest tematem kontrowersyjnym. Starania studentów, zarówno na szczeblu stanowym jak i federalnym, nie przyniosły jednak do tej pory zamierzonego efektu, tj. uznania studentów-sportowców za pracowników uczelni. Przedstawione powyżej rozważania prezentują szereg argumentów świadczących o nieoczywistym charakterze sportowej rywalizacji studenckiej pod auspicjami NCAA. Pytanie, czy toczą się one wciąż na poziomie amatorskim, jest z biegiem czasu coraz bardziej uzasadnione. Z drugiej strony jednak nie ulega wątpliwości, że zaprezentowane zastrzeżenia widoczne są najjaskrawiej tylko na najwyższym poziomie sportowej rywalizacji, tj. *Division I*. Nie ulega wątpliwości, że nie każdy program futbolu amerykańskiego w Stanach Zjednoczonych, nie mówiąc już o programach sportowych w ogólności, generuje zyski na zbliżonym poziomie co w NWU. Oczywistym jest też, że nie każdy zawodnik akademicki prezentuje poziom umiejętności porównywalny z profesjonalnym już na studiach i dalej będzie kontynuować swoją przygodę w ligach zawodowych, takich jak na przykład NFL. Grupa studentów-sportowców tylko na poziomie *Division I* jest pod wieloma

względami silnie zróżnicowana. Sportowcy ci prezentują różny poziom sportowy, pobierają różnego rodzaju wsparcie stypendialne lub nie pobierają go wcale, generują różny, często diametralnie, poziom popularności i zysków. Te i inne argumenty przemawiają na niekorzyść zwolenników nadania sportowcom akademickim statusu profesjonalistów, albowiem grupa o której mówimy jest za mało jednorodna. Również sami sportowcy, zwłaszcza planujący poważnie swoją przyszłość w profesjonalnych ligach, nie zawsze wykazują zainteresowanie toczeniem sporów prawnych w obawie przed narażeniem na szwank swojej reputacji, zanim rozpocznie się wyczekiwany *Draft*. Trudno więc przewidzieć, w jakim kierunku i czy w ogóle podążą jakiegokolwiek zmiany. Do tej pory nie nakreślono żadnej wiodącej tendencji ani na gruncie naukowym, ani w praktyce, ani też na gruncie orzecznictwa, tak istotnego przecież w amerykańskim systemie *common law*. Problem zaprezentowany w niniejszym artykule wymaga znalezienia złotego środka, dzięki któremu interesy NCAA i uczelni ją tworzących zostaną pogodzone z ochroną praw i wzmocnieniem pozycji sportowców akademickich, przy równoczesnym zachowaniu wszelkich zalet sportu amatorskiego.

Literatura

1. 2015-16 NCAA Division I Manual, 2015, NCAA, Indianapolis.
2. *About CLC*, <https://www.clc.com/About-CLC.aspx> (dostęp: 6 lutego 2016).
3. *About the NCAA*, <http://www.ncaa.org/about> (dostęp: 2 lutego 2016).
4. Briley R., 2013, *The Blind Side (2009)* [w:] red. Nelson M. R., *American Sports: A History of Icons, Idols, and Ideas*, Vol. 1: A-D, Santa Barbara-Denver-Oxford, Greenwood, s. 142.
5. *College Football Stadium Comparisons*, <http://www.collegegridirons.com/comparisons.htm> (dostęp: 2 lutego 2016).
6. Congressional Digest, 2015, *Scholarship Student-Athletes are "Employees"*. *The National Labor Relations Board's Northwestern University Ruling*, Vol. 94 Issue 6, s. 3, 4, 32.
7. *Division I Committee on Infractions*, <http://www.ncaa.org/governance/committees/division-i-committee-infractions> (dostęp: 5 lutego 2016).
8. *Divisional Differences and the History of Multidivision Classification*, <http://www.ncaa.org/about/who-we-are/membership/divisional-differences-and-history-multidivision-classification> (dostęp: 2 lutego 2016).
9. *Field Operations Handbook – 6/12/98 Chapter 10*, https://www.dol.gov/whd/FOH/FOH_Ch10.pdf (dostęp: 6 lutego 2016 r.).
10. Hanlon S. M., 2006, *Athletic Scholarships as Unconscionable Contracts of Adhesion: Has the NCAA Fouled Out?*, *Sports Lawyers Journal*, s. 42-77.
11. Levin J., 2016, *This Story About Ohio State's Joey Bosa Shows Everything That's Wrong With College Sports*, http://www.slate.com/blogs/the_slatest/2016/01/15/ohio_state_star_joe_bosa_spent_the_past_year_in_solitude_that_s_depressing.html (dostęp: 3 lutego 2016).

12. McArdle D., 2015, *Dispute Resolution in Sport*, Routledge ,Londyn-Nowy Jork.
13. McCann M., 2015a, *Breaking down implications of NLRB ruling on Northwestern players union*, <http://www.si.com/college-football/2015/08/17/northwestern-football-players-union-nlrb-ruling-analysis> (dostęp: 6 lutego 2016).
14. McCann M., 2015b, *O'Bannon expands NCAA lawsuit*, <http://www.si.com/more-sports/2012/09/01/obannon-ncaa-lawsuit> (dostęp: 6 lutego 2016).
15. McCann M., 2015c, *What Ed O'Bannon's victory over the NCAA means moving forward*, <http://www.si.com/college-basketball/2014/08/09/ed-obannon-ncaa-claudia-wilken-appeal-name-image-likeness-rights> (dostęp: 6 lutego 2016).
16. Maisel I., 2002, *Ya Gotta Love This Guy*, Sports Illustrated, 0038822X, Tom 96, nr 1, s. 48.
17. Mans L. K., Gibbs J. E., 2015, *Student Athletes as Employees?*, Florida Bar Journal, Vol. 89 Issue 4, s. 34-37.
18. Niesen J., 2016, *Joey Bosa's disappearing act: Why the Ohio State star spent last fall in solitude after an off-season mistake*, <http://www.campusrush.com/joey-bosa-ohio-state-buckeyes-1553446862.html> (dostęp: 3 lutego 2016).
19. Pennington B., 2012, *Big Dream, Rude Awakening*, http://www.nytimes.com/2012/12/30/sports/ncaafotball/universities-chase-big-time-glory-in-fbs.html?pagewanted=all&_r=0 (dostęp: 31 grudnia 2015).
20. *Rams headed back to Los Angeles; Chargers have option to join*, http://espn.go.com/nfl/story/_/id/14558668/st-louis-rams-relocate-los-angeles (dostęp: 2 lutego 2016).
21. *Report: NCAA investigating Ole Miss for alleged rules violations*, 2015, <http://www.nfl.com/news/story/0ap3000000500087/article/report-ncaa-investigating-ole-miss-for-alleged-rules-violations> (dostęp: 3 stycznia 2016).
22. Ross T., 2015, *Cracking the cartel. Don't pay NCAA football and basketball players*, The New Republic, s. 45-51.
23. Ustawa z 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy, Dz.U. 1974 nr 24 poz. 141 ze zm.